# GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 21.

W NIEDZIELE DNIA 15. MARCA 1807.

Z Wiednia d. 7. Marca.

J. C. K. Apostolska Mość raczył nayłaskawiey przyiąć podaną sobie przez Konsystoryalnego kanclerza, obu praw Doktora Jerzego Rechbergera w Lincu, napisaną Xiążkę: "Doręczne dzieło Austryackiego prawa kościelnego w 2 tomach w Lincu wydane, „ z oświadczeniem, że to dla powszechnego użytku zasługuie bydź zalecone wszystkim duchownym, i że autor iego przez uczynioną kraiowi i kościołowi przez nie przysługę, zasłużył na szczególnieysze J. C. K. Mci ukontentowanie. Przytem rozkazał J. C. K. Mość, aby to ukontentowanie Rechbergerowi w iego Imieniu oświadczone i publicznie ogłoszone zostało.

Magistrat Cesarsko Austryackiey stolicy Wiednia zaszczycił C. K. aktualnego nadwornego Radcę i Kawalera orderu S. Szczepana, Józefa Sonnenfels, na dowod swoiego szacunku i wdzięczności za przyłożenie się do ustanowienia i pomnożenia tylu użytecznych urządzeń w Wiedniu, prawem obywatelstwa, i dyploma posłał mu przez deputacyą w dzień uroczystości dorocznego obchodu powrotu (16 Stycznia) Nayiaśnieyszego Cesarza do stolicy.

Od brzegow Dunaiu d. 16 Lutego.

Twierdza Dziurdzewa (Gyurgewo) broni się dotąd uporczywie przeciw *Rossyyskim* woyskom.

Na d. 5 Lutego zaszła poniżey Bukaresztu na lewym brzegu Dunaiu żywa utarczka między siedmiu szwadronami Rossyyskiey iazdy, które na rozpoznanie wyiechały, i przeszło 4000 licznym korpusem Tureckim. Turcy zostali w prawdzie przymuszeni do cofnienia się, i Rossyanie przyprowadzili kilkunastu jeńcow do Bukaresztu, ale Rossyanie nie mało także ucierpieli od przemagaiącey siły nieprzyiaciela, i dowodzca będącego przy przedniey straży Rossyyskiego korpusu ochotnikow z Arnautow złożonego, Jerzy Hadgi, poległ na placu boiu.

Ludna stolica państwa Ottomańskiego Konstantynopol, licząca 680,000 mieszkańcow, dostawała zawsze Dunaiem z Wołoszczyzny, Moldawii, Bulgaryi, &c. wiele żywności. Dowoz ten ustaie teraz, już, że te prowincye zaięte zostały przez Rossyyskie woyska, już

że pod Galaczem i na wyściu Dunaiu stanęła Rossyyska flottyla z 70 armatnych łodzi i kilku fregat złożona, która zabrania wszelkiey kommunikacyi z Konstantynopolem. Z Krymu nawet dostarczano tey stolicy żywności, ponieważ przy dobrym wietrze można tam było w 3 dni odbydź podroż. Teraz atoli krąży na wysokości Konstantynopola Rossyyska eskadra, i chwyta wszystkie okręty, które tam są przeznaczone.

Z Paryża d. 18 Lutego.

Wczoray w południe udał się Xżę Arcykanclerz państwa stosownie do wyroku Cesarskiego do senatu i zagaił iego posiedzenia następuiącą mową:

"Mci Panowie! Przynoszę wam w imieniu J. C. K. Mci dwa traktaty zawarte z Królem Saskim i Xiążętami iego domu, tudzież rapport ministra zagranicznych interessow, który J. C. K. Mość rozkazał wam udzielić. List J. C. K. Mci do senatu, który wam będzie zaraz przeczytany, uwiadomi was o celu tych dyplomatycznych czynow. Okaże wam razem potrzebę środkow, które J. C. K. Mość przedsięwziął, stosownie do położenia państwa Ottomańskiego, którego niepodległość iest zagrożona przez sąsiedzkie mocarstwo, a którego utrzymanie iest istotnie połączone z bezpieczeństwem Europy. Jeżeli ważne uwagi przytoczone w rapporcie ministra, zdaią się odwlekać na czas nieiaki przywrocenie pokoiu, tedy dzieie się to dla tego, iż pokoy nie może bydź godnym ludu Francuzkiego i wielkich widokow J. C. K. Mci tylko w ten czas, gdy będzie chwalebnym dla państwa Francuzkiego, zapewniaiąc mu trwałą szczęśliwość, i zabezpieczaiac inne mocarstwa przeciw wzrastaiącey zawsze ambicyi Rossyyskiey, która powinna zastanowic wszystkie mocarstwa. Swieże pomyślności oręża J. C. K. Mci, tudzież następne nie zrobią trudności, ani zwłoki w ukończeniu tego pożądanego dzieła. Miałem iuż, Mci Panowie, sposobność powiedziec wam, i miło mi powtorzyć, że Cesarz chce pokoiu, ofiaru e go i stara się o niego. Lecz nie inaczey iak tylko pod warunkami, od których nie odstąpi, to iest pod warunkami, iakie mu uczne e iego chwały, przezorność i staranność o dobro swego państwa przepisuią. Ufność, iaką wznieca wyższy nad wszystkie przeszkody gieniusz, nie zmnieysza w prawdzie przykrości, iaką czuiemy z nieobecności J. C. K. Mci; lecz w bolesnem tem uczuciu cieszyć przynaymniey powinno mieszkańcow Paryża, że w powrocie Kochaney iego Małżonki odbieraią nowy dowod miłości naszego Monarchy. Przytomność Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jmci będzie zawsze dla Francuzow wróżbą szczęścia i środłam pociechy."

Xżę Arcykanclerz oddał potem senatowi pisma, które miał zlecenie iemu udzielić, i które iak następuie były czytane:

W obozie naszym Cesarskim w Warszawie d. 29 Styczn a 1807.

Napoleon, Cesarz Francuzow, Król Włoski. Postanowiliśmy i stanowiemy co następuie: —— Senat zgromadzi się w mieyscu swych obrad d. 17 Lutego pod prezydencyą naszego Kuzyna Arcykanclerza państwa.

Podp *Napoleon.*

Z rozkazu Cesarza.

Minister Sekretarz stanu.

Podp. *H. B. Maret.*

Senatorowie! Rozkazaliśmy naszemu ministrowi zagranicznych interessow, aby wam udzielił traktaty, które zawarliśmy z Królem Saskim i rożnemi udzielnemi Xżętami tego domu. Narod Saski utracił swą niepodległość d. 14 Października 1756, a odzyskał ią d. 14

Października 1806. Po lat 50 Saxonia zaręczona traktatem Poznańskim przestała bydź prowincyą Pruską. Xżę Sasko-Weymarski bez poprzedniczego oświadczenia uchwycił się sprawy naszych nieprzyiacioł. Los iego powinien był służyć za przykład małym Xiążętom, iak niebezpieczno iest, bez fundamentalnych związkow, mieszać się do kłotni wielkich narodow; lecz zezwoliliśmy na zupełne poiednanie się bez żadnego wyiątku z domem Saskim. Umarł Xżę Sasko-Koburski, a syn iego znayduie się w obozie naszych nieprzyiacioł, nakazaliśmy przeto zaiąć iego Xięstwo. — Kazaliśmy także przełożyć wam rapport naszego ministra zagranicznych interessow względem niebezpieczeństw, w iakich się Porta Ottomańska znayduie. Swiadkami od naszey młodości wszystkich nieszczęść, ktore rodzi woyna, poczytaliśmy za naszeį szczęście, za naszą chwałę, za naszą ambicyą zdobycie i przywrocenie pokoiu. Lecz nawał okoliczności, w iakich się znayduiemy, wymaga szczególnieyszey naszey uwagi. Piętnaście lat potrzeba było zwyciężać, dla wynadgrodzenia Francyi podziału Polski, ktoremu iedna tylko kampania w roku 1778 byłaby zapobiegła. Ah! ktoż potrafi wyrachować, ileby wypadało kiedyś stoczyć woien, odprawić kampaniy, dla naprawienia nieszczęść, ktoreby z upadku państwa Ottomańskiego wyniknęły, gdyby miłość podłey spokoyności i rozkosze miast przeważyły nad rady mądrey przezorności? Zostawilibyśmy w dziedzictwie naszym potomkom długi ciąg woien i nieszczęść. Wzniołszy się tryumfuiąca korona Grecka zacząwszy od morza Baltyckiego aż do Srodziemnego, za naszych ieszcze czasow zobaczylibyśmy attakowane nasze prowincye od zgrai fanatykow i barbarzyńcow; a gdyby poleniwiała Europa poległa w tey nierychłey walce, nasza kary godna oboiętność wznieciłaby słuszne skargi potomności i stałaby się dla nas zakałem w dzieiach. Cesarz Perski nękany wewnątrz państw swoich, iak była Polska przez 60 lat, iak iest Turcya od 20 lat przez politykę gabinetu Petersburskiego, ożywiony takiemi samemi uczuciami iak Porta, takie same przedsięwziął kroki, i idzie osobiście ku gorom Kaukaskim dla obrony swych granic. Ambicya atoli naszych nieprzyiacioł zawstydzona iuż została; armiia ich pobita była pod Pułtuskiem i Gołyminem, i przestraszone ich batalony uciekaią na widok naszych orłow. W takowem położeniu rzeczy powinien pokoy, aby był dla nas bezpiecznym, zaręczyć niepodległość obu powyższych państw. A ieżeliby woyna przez niesprawiedliwość i niepomiarkowaną ambicyą naszych nieprzyiacioł daley prowadzoną bydź miała, tedy ludy nasze okażą się statecznie godnemi przez swoią dzielność i przez miłość ku nam wysokich przeznaczeń, ktore uwieńczą wszystkie nasze usiłowania. Na ow czas dopiero nastanie dla naszych ludow stary i długi pokoy, a po dniach chwały dni szczęśliwe i spokoyne. „ — Działo się w Cesarskim naszem obozie w Warszawie d. 29 Stycznia 1807.

Podp. *Napoleon.*

Z rozkazu Cesarza

Minister sekretarz stanu.

Podp. *H. B. Maret.*

Daley czytane były: I. Traktat pokoiu z Krolem Saskim, zawarty w Poznaniu d. 11 Grudnia 1806. II. Traktat pokoiu z Xiążętami Sasko-Weymarskim, Gotayskim, Meiningen, Hildburghausen i Koburgskim, zawarty w Poznaniu d. 15 Grudnia 1806. III. Rapport Xcia Benewentu, ministra zagranicznych interessow, względem położenia Porty Otto-

ańskiey pod d. 28 Stycżnia 1807 w Warszawie. Do tego raportu dołączone są pisma: 1) Odezwa Rossyyskiego Jenerała Michelsona pod d. 20 Listopada 1806 do władz rządowych państwa Tureckiego. 2) List tegoż pod d. 19 Listopada do Mustafy Bairaktar. 3) List Rossyyskiego Ambassadora, Hrabi Italińskiego, pod d. 11 Grudnia 1806 w Pera, do Tłomacza Porty, P. Houtzeri. 4) List Tłomacza Rossyyskiego poselstwa, P. Fonten, w Pera pod d. 11 Grudnia, do P. Houtzeri. 5) List P. Rodofinikin do Hrabiego Italińskiego pod d. 17 Listopada z Jass. 6) List Ambassadora W. Brytanii P. Arbutnota do Tłomacza Porty, P. Houtzery, pod d. 13 Grudnia 1806 w Pera.

Po przeczytaniu tego poselstwa i powyższych pism rozkazał senat złożyć ie w swych archiwach i wyznaczył kommissyą z Senatorow Lacepede, Demeunier, Chaptala, Semonwilla, i Jaukourt, dla ułożenia adressu odpowiedniego do Cesarza.

Batalion regimentu de la Tour d' Auvergne, który stał załogą w Genui, udał się do Neapolu.

Zapewniaią, że iest wolą Cesarza, aby Louvre całkowicie był poświęcony naukom i kunsztom. Myśli J. C. K. Mość względem prac i nowego podziału tego starożytnego gmachu, maią bydź następuiące:

" Muzeum obrazow pozostanie w dotychczasowey wielkiey galeryi; muzeum posągow będzie powiększone i ciągnąć się będzie dołem części pałacu, wychodzącey ku rzece; biblioteka, gabinet, medalow, zabytkow starożytności, fizyczny, kopersztychow zaymować będę wyższe piętra; srebra, kleynoty i drogie sprzęty korony złożone będą w bezpiecznych apartamentach nad wielką galeryą; pieniężne medale, skład machin ciekawych zaymować będzie dolną część pałacu od dziedzinca. Pozwolone tam mieszkania artystom i uczonym będą im gdzie indziey wyznaczone, tak, iż ogromne skarby Luwru strzeżone zewnątrz nie będą pod czas nocy wystawione na niebezpieczeństwa, iakim podlegaią zamieszkane mieysca. ,, — Dziennik ogłaszaiący ten artykuł, dodaie razem, iak dalece wydoskonalenie kunsztow przyłożyło się do pomnożenia publiczney biblioteki Francuzkiey. Pierwszą, ktorą Karol V. w iedney wieży Luwru, nazwaney z tego powodu wieżą xięgarską, założył, a może naypierwszą w Europie, liczyła 909 xiążek, na którey założenie Karol V. nie żałował ani pracy, ani pieniędzy. Dziś 3 te izby ciemne wieży nie potrafią w sobie pomieścić uczonych naszych skarbow, które posiada Cesarska biblioteka, iako to: 300,000 xiążek drukowanych, 70,000 rękopismow, 200,000 kópersztychow, 40,000 medalow bronzowych i 30,000 medalow złotych.

Szwaycarska iedna gazeta donosi, iż z roskazu Xcia ministra woiennego, kompanie regimentow Szwaycarskich będących w służbie Francuzkiey, będzie każda iak dawniey należała do swego kantonu. Każdy porucznik kantonowy otrzyma wakuiącą kompaniią swego kantonu, tak, iż każdy żołnierz będzie zapewniony, iż służy pod officerami swego kantonu.

Jenerał Meyern, maiący polecony sobie werbunek w Westfalii, posłał Cesarzowi Jmć człowieka, maiącego 6 stop i 6 calow wysokości; był on naywyższego wzrostu w armii Pruskiey; służył w regimencie Xcia Brunświckiego; nie ma iak 25 lat i bardzo iest kształtny. Domyślaią się, iż będzie wzięty do gwardyi.

Lucyan Bonaparte mieszka ciągle częścią w Rzymie, częścią w wsi swoiey niedaleko tego

miasta, i bawi się naukami wyzwolonemi, których iest wielkim miłośnikiem. Posiada iedną z naypięknieyszych galeryą obrazow.

W południowey Francyi skarżą się na ustawiczne deszcze i wichry. W bywszey Sabaudyi spadaiące z gor bałwany śniega wielkie poczyniły szkody.

Z Neapolu d. 8 Lutego.

Podług ostatnich doniesień z Bari, przybył do Malfetta okręt z Raguzy. Kapitan i wszystek iego lud zapewnia, iż to miasto nietylko cieszy się naywiększą spokoynością, ale nadto posiada liczną załogę, i powszechnie tam mowiono, iż będzie 6000 Turkow pomnożona, ktorzy łącznie z Francuzami uderzą na Kataro, gdzie nie wiele ma się znaydować Rossyiskiego woyska.

Kapitan innego okrętu, który zawinął do portu Biskaglia, donosi, iż wysiadł był na ląd wyspy Lesina, którey obleżenia musie Rossyanie odstąpić, iże świeżo nadeszły tam tak znaczne posiłki, iż nie obawia się żadnego attaku z strony nieprzyiaciela, zwłaszcza gdy Rossyanie zamyślaią także wyspę Kurzola opuścic.

Załoga stolicy naszey składa się z 6 regimentow narodowey gwardyi i 10,000 regugularnego woyska częścią Francuzow, częścią Neapolitańczykow

Z Kopenhagi d. 14. Lutego.

Zawsze ieszcze pannie u nas wilgotna i burzliwa pora; nie zmnieyszyła się zatem liczba chorych, owszem mor zdaie się codziennie pomnażać.

Podług doniesień z Stralsundu trudnią się Francuzi zakładaniem przed tą twierdzą polowych szańcow. Szwedzka załoga w Stralsundzie wynosi 10 do 12,000 ludzi. Na wyspie Rügen znaydnie się wraz z milicyą kraiową dosyć liczna załoga. W czasie zimnych nocy pływaią w kanałach i stawach pod Stralsundem statki, poruszaią wodę wiosłami i nie daią się ścinać lodowi. Z twierdzy strzelaią teraz często, gdy się Francuzkie patrole zaczenaią do zewnętrznych szańcow zbliżść. Ciężka artylerya Francuzka przybywa tym czasem zSzczecina przed Stralsund.

W Szwecyi uzbraiaią część nadbrzeżney floty, która iak się domyślamy, ma bronić Francuzom wylądowania na wyspę Rügen. Od strony morza dostaie Stralsund, rownie iak Pruska twierdza Kolberg, ciągle żywności.

Z Werony d. 3. Lutego.

W okolicach naszych zgromadza się liczna armiia Francuzka. Wiele woysk częścią przybyło iuż do niey z wewnątrz Francyi, częścią znayduią się w drodze. Zapewniaią powszechnie, iż do tey armii, którey liczbę do 100,000 ludzi podaią, przyłączy się 25,000 Hiszpańskiego i 25,000 Neapolitańskiego woyska.

W Wenecyi obawiaią się wylądowania Rossyyskiego woyska z Korfu; w odnodze Weneckiey pokazuie się coraz więcey nieprzyiacielskich okrętow.

Z Medyolanu d. 12. Lutego.

Mowią tu, iż zachodzą układy względem traktatu handlowego między królestwami Włoskim, Bawarskim, Wirtemberskim, W. W. xięstwami Badeńskim i Bergskim, tudzież Xięstwem Neufchatelu. Dodaią nawet, iż i inne Xiążęta ligi chcą do niego przystąpić.

Z Amsterdamu d. 16. Lutego.

Texel iest ieszcze wolny, i wszelkie neutralne okręty mogą tam bez przeszkody zawiiać i odpływać. Ogółem patrzą Anglicy na neutralne okręty, aby sami sobie nie szkodzili, przez szpary. Przeciw Bremie, Hamburgowi, &c. postępuią także łagodnie. Spodziewamy się, iż rząd Francuzki z tego powodu

zwolni przynaymniey cokolwiek przedsięwzięte przeciw Anglii surowe środki.

Wiadomość, iż w Londynie wypłacają regularnie wszystkim cudzoziemcom prowizye od kapitałów, sprawiła w całey Hollandyi wielką radość, ponieważ narod nasz ma wielkie summy w Banku Angielskim.

Z Hanoweru d. 16. Lutego.

W kraiu Heskim ścigaią ieszcze ciągle wchodzących do ostatniego buntu, ale nie zatrzymuią tylko herszow, a mniey winnych uwolniaią z napomnieniem.

Kraie Hanowerskie muszą procz dostawionych niedawno 340 koni, dostawić ieszcze do Magdeburga 700 koni pod jazdę. — Słychać, że tu Saskie woyska na załogę przyydą.

Uważaią tu, iż z zatrzymanych w Saxonii i połnocnych Niemczech Angielskich towarow nic ieszcze nie sprzedano.

Z Frankfortu d. 22. Lutego.

Onegday wyiechało stąd 11 officerow Rossyyskich w niewolą zabranych do Moguncyi. Wczoray przybyło 11 Pruskich officerow i 500 żołnierzy. Przyprowadzono tu także pod mocną zasłoną 40 chłopow Heskich, ktorzy do ostatniego buntu należeli.

W Kassel pakuią piękną galeryą obrazow, składaiącą się z sztuk naywybornieyszych malarzow, dla wywiezienia iey do Paryża. Miedziany Herkules, ogromney wielkości, stoiący w zamku Weissenstein czyli Wilhelmhöhe, iest także rozbierany, i zapewne tamże przewieziony zostanie.

Z Drezna d. 17. Lutego.

Tayny Referendarz i Minister Baron Głobig, wyiechał dziś z naszego miasta iako nadzwyczayny Saski poseł do Cesarsko-Francuzkiey głowney kwatery.

Wyszły stąd d. 7 t. m. nasz kontyngens, w liczbie 6000 ludzi, udał się pod dowodztwem Jenerała Polenz w 4 oddziałach przez Bauzen, Gorlicę i t. d. do wielkiey armii Francuzkiey.

Z Bayreitu d. 20. Lutego.

Gazeta tuteysza donosi, iż d. 13 i 14 t. m. przybyło 3 ranionych Jenerałow Francuzkich do Lipska.

Pomiędzy wyszłemi z Drezna Saskiemi woyskami do Polski, znayduie się piękny leibkirysierow regiment Krolewski i waleczny dragonii regiment Xcia Jana. Szanowny Saski Jenerał adjutant Globig został w wyższey Luzacyi na granicy Saskiey od tułaiącego się podiazdu Pruskiego schwytany. Wysłano teraz z Drezna woyska w te okolice.

Z Magdeburga d. 10. Lutego.

Wszyscy officerowie Pruscy będący jeńcami woiennemi lub mieszkaiący w tuteyszym mieście, odebrali rozkaz stawienia się do kancelaryi woyskowey, dla podania tam imion swoich i mieszkania. Żołnierze Pruscy, ktorzy na mocy kapitulacyi tego miasta lub iako żonaci nie byli zaprowadzeni do Francyi iako jeńcy, i ktorzy otrzymali pozwolenie zostać przy swoich familiach, obowiązani są oddać nazad takowe pozwolenia, ktore im na piśmie wydane zostały. Przyczyna tego rozporządzenia nie iest wiadoma.

D. 7 t. m. przyprowadzony tu został przez Francuzkiego officera Pruski Jenerał Hirschfeld; wysiadł do rządcy, Jenerała St. Cyr, potem zaprowadzony został do nader surowego, co do iego stanu, więzienia w cytadeli. Pilnuie go zewnętrz podwoyna straż, a wewnętrz dwoch żandarmow. Przyczyny tak ostrego z nim postępowania nie można dokładnie wiedzieć, ale domyślaią się, iż musiał zakazaną korrespondencyą utrzymywać.

W sobotę przybyło tu 500 ludzi woy-

oka Faffawskiego, i udali się wczoray do Berlina.

Wiadomości Woienne.

Pod d. 17 Lutego ogłoszony został w 9 korpusie wielkiey armii pod rozkazami Xcia Hieronima w Szląsku, następuiący dzienny rozkaz:

"Stosownie do odebranych doniesień od wielkiey armii pod d. 9 Lutego, zabrał J. C. K. Mość 12.000 Rossyan w niewolą woienną, zdobył 16 chorągwi i 40 armat. Tegoż dnia znaydowały się nasze posterunki pod bramami Królewca. — Na mocy zawartey kapitulacyi, wyszła wczoray rano załoga Pruska z Szwidnicy w przytomności Xcia Hieronima i broń złożyła. Xżę Jmć kazał Wirtemberskim woyskom, które oblegały Szwidnicę przeciągnąć około siebe, potem wszedł na ich czele do twierdzy. — Dwieście jazdy i 1400 Pruskiey piechoty usiłowały d. 15 z okolic Glacu postąpić naprzod przez wąwozy, w celu zapewne oswobodzenia Szwidnicy; ale Jenerał Lefebvre, którego Xżę Jmć przeciw nim wysłał, uprzedził ie w attaku, zupełnie przełamał, 200 ludzi w niewolą zabrał i 2 działa zdobył. Cały ten nieprzyiacielski korpus byłby się w nasze ręce dostał, gdyby nie był rzucił broni, zostawił koni i ucieczką w Cesarsko-Austryacki kray się ratował. Podpułkownik Bouille opierał się przez dwie godziny z iednym szwadronem lekkiey konnicy Leininga całey nieprzyiacielskiey piechocie i artyleryi; nakoniec przybyły mu na pomoc batalion 6go liniiowego pieszego regimentu i lekki batalion Preysinga i wyparły bagnetem nieprzyiaciela z iego stanowiska. Pułkownik Camus, dowodzący artyleryą 9go korpusu armii i naczelnik głownego sztabu, Podpułkownik Guerin, przybyli do Wrocławia; wszyscy zatem dowodzcy artyleryi każdey dywizyi powinni im dokładne rapporta o stanie i zapasach artyleryi przesłać.

Podp. *T. Hedouville, dywizyyny jenerał, naczelnik głównego sztabu.*

Na d. 11 Lutego wydał Jenerał Liebert w Poznaniu następuiące obwieszczenie:

"Dywizyyny jenerał, Rządca i naywyższy Dowodzca w mieście i w departamencie Poznańskim, donosi ninieyszem obwieszczeniem tak wszystkim w departamencie Poznańskim stoiącem woyskom, iako też administracyom kraiowem, iż Rossyyska i Pruska armiia zupełnie pobitą została, i że 6000 jeńcow i 20 dział są owocem tego zwycięztwa. Woyskowem dowodzcom zaleca się, aby wszędzie ogłosili ninieysze obwieszczenie.„

Królewiecka gazeta oznaymiła następuiące doniesienia o zaszłych potyczkach między Elblągiem i Królewcem na uyściu rzeki Passargi:

"*Z Braunsberga d.* 25 *Lutego.* Jak trudno iest przemagaiącemu nawet liczbą nieprzyiacielowi waleczne nasze Pruskie woyska na oyczystey ziemi z korzyścią attakować, iak mało obawiaią się niebezpieczeństwa, iak śmiało stawaią przeciw przewyższaiącey sile i iak świetne odnoszą korzyści, przekonywa nas dzień wczorayszy. — Wczoray o samey godzinie 12 w południe zostały tuteysze nasze woyska niespodziewanie zatrwożone: nieprzyiacielska jazda przybyła z lasu za wsią Zangern aż pod wyższą bramę; usiłowała podeyść nasze zewnętrzne straże, uderzyła na nie natarczywie; lecz oparły się. W mieście znaydował się 2gi batalion czarnych huzarow, i 2 bataliony fizylerow Bülowa i Wolfradta pod rozkazami Pułkownika Mahlzan. W momencie wsiadł waleczny huzarow batalion na konie, i poprowadził go szanowny i odważny

iego dowodzca, Hrabia Rocheaymont, z resztą oficerow przeciw nieprzyiacielowi. Jak bystry potok rzucił się na nieprzyiaciela; a lubo nieprzyiaciel odstrzeliwał się mocno, został wszelako odparty i musiał się cofnąć, zwlaszcza gdy postrzegł idące przeciw niemu dwa nasze fizylerow bataliony. Nieprzyiacielski oddział składał się około z 450 koni, częścią strzelcow, częścią szarych huzarow 2go regimentu, który wielką ma reputacyą. Niżey pod wąwozem stały 4 bataliony piechoty z 2 działmi, a cokolwiek bliżey pod parchanem strzelcy 32go regimentu. Ci ostatni zostali porąbani, i cały nieprzyiacielski oddział, gdy jazda z znaczną stratą cofnąć się musiała, odparty został aż do wąwozu, skąd cofnął się spieszno do wsi Zangern i do lasu, a ztamtąd daley aż do okolic Gross Tromp i Tilmannsdorff. — Owocem tey żywey potyczki iest, iż zdobyliśmy 35 koni nieprzyiacielskich, zabraliśmy 11 ciężko rannych ludzi, pomiędzy którémi znayduie się ieden officer, a 5 zabitych zostało na placu bitwy. We wsi żądał nieprzyiaciel wozow, i powieziono na 2 zabitych, a na 4 ranionych. Na koniach uwiozł także nieprzyiaciel około 20 ranionych z placu boiu. Z walecznego 2go batalionu czarnych huzarow poległo niestety 7 ludzi, a 23 iest ranionych. — Miasto które poczwarty raz zostało przez waleczność Prussakow od napadu nieprzyiacielskiego uratowane, nie może dosyć swey wdzięczności okazać. „

" *Z Królewca d.* 28. *Lutego*. W drodze korpusu Jenerała porucznika Lestocq, w celu połączenia się z korpusem Jenerała porucznika Plötz, który ku Braunsbergowi był się pomknął, natrafił Pułkownik Stutterheims z 2 batalionami granadyerow na nieprzyiaciela w Heilsbergu, który był 2 regimenta mocny; uderzył na niego i wyparł go z miasta. Nieprzyiaciel cofnął się do lasu między Heilsbergiem i Wormditt, co zniewoliło nazaiutrz Jenerała Lestocq do przedsięwzięcia rozpoznawania, przez co spoznił o 24 godzin połączenie się z korpusem Plötza. Gdy korpus Jenerała Lestocq trudnił się rozpoznawaniem nieprzyiaciela, był Jenerał Plötz nazaiutrz po d. 25 Lutego, w którym dniu nieprzyiaciel iak wyżey namieniło się, ze stratą był odparty, na nowo i z daleko większą siłą attakowany. Częścią, że nie wiedziano liczby nieprzyiaciela, i miano ią za mnieyszą, częścią też w dobrey chęci, nie chcąc opuścić Braunsberga, bronił go korpus Jenerała Plötz znaywiększem usiłowaniem i odwagą. Z tem wszystkim pomimo nayuporczywszey obrony niepodobna było oprzeć się nieprzyiacielowi, który 4 razy przewyższał nasz mały korpus. Oprocz tego obszedł był nieprzyiaciel stanowisko, tak, iż cały korpus zupełnie był opasany, i przez iedną tylko odwagę, biiąc się gdyby Lwy, potrafił się przez nacieraiącego zewsząd nieprzyiaciela wyrznąć i uniknąć niewoli. Kilka dział zostało z lawetow zwalonych; strata w tak uporczywey bitwie w zabitych i rannych iest także niemała; ale nierownie utracił nieprzyiaciel bardzo wiele ludzi, i przez spieszno przedsięwzięte środki, dla wstrzymania iego postępu, nie mogł wiele korzystać z tey krwawey rozprawy. — Naczelnik Rossyyskiego regimentu Kaługskiey piechoty i Pułkownik Massow, dowodzca pieszego regimentu Plötza, wsławili się przytomnością umysłu i odwagą, i wiele przyłożyli się, iż większey nie ponieśliśmy straty. Ostatni będąc iuż odparty osadził ieszcze miasto, i przeszkodził nieprzyiacielowi, że nie mogł spieszno woysk naszych ścigać. — Korpus Plötza cofnął się za Heiligenbeil; lecz w tey chwili nadchodzi doniesienie, że Jenerał Lestocq attakował nieprzyiaciela i wyparł go z Braunsberga. „

DODATEK

DO Nru 21.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 15. Marca 1807.

Od brzegow Menu d. 22. *Lutego.*

W iednym piśmie publicznem czytamy następuiącą wiadomość statystyczną o państwie Tureckim:

Rozległość wynosi 49,173 mil kwadratowych, a ludność 25,330,000 dusz, z których przypada: 1) na Turcyą Europeyską 11,868 mil kwadratowych, i 11 mill. 40,000 mieszkańcow; 2) na Turcyą Azyatycką 24,262 mil kwadratowych, i 11 mill. 90,000 mieszkańcow; 3) na Egipt 12,943 mil kwadratowych, i 3 mill. 200,000 mieszkańcow. Oprocz Muzułmanow i Tatarow właściwych, znayduią się w Europeyskiey Turcyi Grecy, Sklawończykowie, Ormianie, Wełosi, Arnauci, Żydzi, Cyganie i Frankowie. Muzułmani i Tatarzy zachowuią tylko przykazania koranu. Z pomiędzy wiar chrześciańskich naylicznieysi są Grecy, maią bwiem 1 patryarchę, 20 metropolitow, 18 arcybiskupow i 120 biskupow wraz z Ormianami. Kształt rządu iest Azyatycko-despotyczny. Teraźnieyszy Sułtan Selim III panuie od 1789 roku. — Siły lądowe wynosiły w 1804 roku 266,454 wraz z 60,000 ludzi nieregularnego woyska; to iest: 112,400 Janczarow, 132,054 Spahow, 6000 metarsbow i 15,000 artylerzystow; lecz z tych woysk 186,000 tylko odbywa kampaniią. Siły morskie: 12 liniiowych okrętow, 6 fregat i 50 mnieyszych okrętow zbroynych. Dochody W. Sułtana wynoszą 2 mill., a dochody państwa 44,942,000 piastrow. Długi kraiowe 33,350,000 piastrow.

Z Ankony d. 15. *Lutego.*

Turecki basza Janiny idzie z rozkazu Porty z 8 do 10,000 woyska do Raguzy, gdzie działać ma wspolnie z Jenerałem Lauriston. Nasz port nie iest od Rossyyskich, ani Angielskich okrętow zamknięty; pokazuią się iednak często w naszych okolicach, i czatuią na nieprzyiacielskie okręty, które chwytaią i do Kattaro prowadzą, gdzie dotąd ma się do 20 zabranych Neapolitańskich statkow znaydować.

Z Werony d. 16. *Lutego.*

W Dalmacyi nie zaszło nic ważnego między Francuzami i Rossyanami. Korpus Austryacki, który miał osadzić Kattaro, stoi ciągle na wyspach nie daleko Raguzy.

Stoiąca w Friulu i w Istryi obserwacyyna armiia Francuzka, ściąga ciągle ieszcze do siebie posiłki z wyższych Włoch, ale dotąd nie czyni żadnych poruszeń ku Dalmacyi.

Zdaie się, iż oczekuie ieszcze na rozkazy od Cesarza Napoleona.

Z Lipska d. 16. Lutego.

Król Jmć Saski przydał wszystkim osobom do iego familii należącem tytuł Królewiczow.

Z Berlińskiey zbroiowni i innych twierdz Pruskich wywożą ciągle artyleryą do Francyi.

DONIESIENIA.

W Xięgarni Jana Maja w Krakowie na ulicy Floryańskiey pod Nrm. 507 dostać można następuiącey Xiążki: *Wiadomość geograficzna i statystyczna o stanie teraźnieyszym państwa Rossyyskiego przez X. Mączulskiego napisana.* Kosztuie zł. pol. 5. Autor wyraża w przedmowie: "Między nie wielu xięgami, które do tych czas w Polskim ięzyku o Rossyi wyszły, naymniey iest takich, którehy stosowane były do teraźnieyszego iey stanu. Chęć uczynienia iakieykolwiek przysługi dla młodzi kraiowey. i t. d. powodem mi były do wydania na świat tey xiążki. Starałem się użyć do tego wiadomości niemniey pewnych, iako i naynowszych, i t. d.,, Materye zawieraiące się w tey xiążce są następuiące: 1) Rossya; 2) Granice iey; 3) Rozległość; 4) Gory; 5) Jeziora znacznieysze, 6) Rzeki znacznieysze; 7) Kraie; 8) Podział; 9) Rozrządzenie namiestnictw; 10) Klima i własność ziemi; 11) Wysov; 12) Produkta; 13) Zwierzęta i ryby; 14) Kruszcze i inne kopalnie; 15) Moneta; 16) Waga i miara; 17) Handel; 18) Wnętrzna żegluga; 19) Ludność; 20) Mieszkańcy; 21) Charakter mieszkańcow; 22) Rożne narody osiadłe; 23) Religia; 24) Język; 25) Nauki i kunszta; 26) Rząd; 27) Dochody; 28) Wydatki; 29) Długi; 30) Bank kraiowy; 31) Woysko lądowe; 32) Flota; 33) Traktaty znacznieysze; 34) Herb; 35) Tytuł; 36) Ordery; 37) Odległość miast od Petersburga.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi do publiczney podaie wiadomości, iż rożne rzeczy ruchome po niegdyś Wawrzeńcu Erberze pozostałe iako to, w srebrze, miedzi, cynie, fiiansach, porcelanie, sukniach męzkich, pościeli, żelezie i innych domowych meblach na dniu 23 Marca r. b. poczynaiąc, a następnie kontynuiąc od godziny 9 do 12 z rana, a od 3 do 6 po południu w kamienicy pod Nrm. 495 w rynku tuteyszym stoiącey sprzedaue będą. — Wszyscy zatem chęc kupna maiący na oznaczonym terminie i mieyscu stawić się maią.

Gollmayer.
Kannamiller.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta głownego Krakowa.
Dnia 6. Marca 1807.
Morawski.

1) Podaie się niniejszym do wiadomości, iż z rozkazu Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego pod Nrem 17736 wypadłego, rzeczy rożne ruchome, iako to: suknie, bielizna, sprzęty domowe czyli meble po ś. p. W. Ignacym Spyteckim pozostałe w dworku tegoż W. Spyteckiego własnym za nową bramą pod Nrem 249 stoiącym dnia 23 Marca r. b. i następnych dni przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną.

2) Z rozkazu Wysokiego Sądu Szlacheckiego Krak. pod Nrem 15974 wypadłego pozostałe kleynoty to iest: pierścieni trzy, zegarkow 2, po ś. p. JW. Jmć Xiędzu Kaietanie Sołtyku Kanoniku Kat. Krak. w tychże dniach i w tym samym mieyscu przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną.

3) Z rozkazu Wysokiego Sądu Szlacheckiego Krak. pod Nrem 1303 wypadłego pozostałe rzeczy ruchome, iako to: suknie, bielizna, porcelana, broń, i inne po W. Karolu Eder przez publiczną licytacyą dnia 26 Marca i pierwszych dni Kwietnia r. b. w tymże samym dworku sprzedane zostaną.

4) Z rozkazu Wysokiego Sądu Szlacheckiego Krak. pod Nrem 16266 wypadłego rzeczy po nieboszczyku Hieronimie Morączewskim pozostałe w tychże samych dniach i mieyscu przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną.

5) Z rozkazu wysokiego Sądu Szlacheckiego Krak. pod Nrem 16913 wypadłego, rzeczy po Kazimierzu Łszyńskim pozostałe w tychże samych dniach i mieyscu sprzedane zostaną. — Życzący sobie co nabydź raczą na wzwyż wyrażonych licytacyach w dworku W. Spyteckiego pod Nrem 249 za nową bramą w dniach 23, 24, 25, 26, i 31 Marca, tudzież pierwszych dni Kwietnia r. b. znaydować się.

Raczyński, Komornik Krakowski.

Na d. 16 Marca r. b. mieyski Ratusz w Słomnikach, który na dom szynkowny i zaiezdny użytym bydź może przez publiczną licytacyą w arędę puszczony będzie. Pretium fisci wynosi na ieden rok 86 ryń. 7 kr. Dzierżawa na dwa lata i 7½ miesiąca, to iest od 16 Marca r. b. aż do ostatniego Octobra 1809. Każdy licytowania chęć maiący ma się z 10 procentowym wadium zaopatrzyć. W Krakowie d. 20 Februarii 1807.

Dla osadzenia wakuiącego w mieście Habizu tamteyszego kassiera mieysca z pensyą roczną 200 ryń. złączon go ogłasza się konkurs na dzień 16 Marca 1807 z tym dodatkiem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca w stanie złożenia kaucyi 400 ryń. będący proźby swe zaświadczeniami umieiętności polskiego i niemieckiego ięzyka, iako też attestatami moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego w Stryiu podawać maią. W Krakowie d. 8 Marca 1807.

Ponieważ wypisany na dzień 2 Oktobra r. z. dla osadzenia wakuiącego w Radomiu examinowanego Assessora mieysca z pensyą roczną 300 ryń. złączonego konkurs bezskutecznie upłynął, powtorny więc w tey mierze konkurs na dzień ostatni Marca r. b. z tym dokładem wypisuie się, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca dekretami Eligibilitatis & utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzeni proźby swe przed upłynieniem wspomnionego terminu do C. K. Cyrkularnego Urzędu Radomskiego podawać maią.
W Krakowie dnia 10. Marca 1807.

Dla osadzenia wakuiącego w Grzygowie syndyka mieysca z pensyą roczną 400 ryń. złączonego wypisuie się konkurs na dzień 1 Kwietnia z tym dodatkiem, iż kompetenci dekretami Eligibilitatis z linii polityczney i sądowniczey i innemi popieraiącemi zaświadczeniami opatrzeni proźby swe przed upłynieniem terminu do Nowo Saudeckiego Urzędu Cyrkularnego podawać maią. W Krakowie d. 10 Marca 1807.

Gdy na dniu 15 Marca a. c. Łukowskie mieyskie dochody iako to: 1 mieyskie targowe i postoyne na trzy po sobie następuiące lata przy którym dochodzie targowego pretium fisci iest 187 ryń. 16 kr. 2. Mieyski dochod od konsumu wina cum pretio fisci 92 ryń. po czwarty raz w Łukowskiey mieyskiey kancelaryi licytowane będą; więc ochoczy zaarendowania maią się tamże opatrzeni w potrzebne 10 procentowe wadia na wyżey rzeczonym dniu o godzinie 9tey z rana znaydowac. W Krakowie d. 1 Marca 1807.

Ponieważ wypisany pod d. 26 Novembra r. z. konkurs dla osadzenia wakuiącego przy Magistracie w Wadowicach Syndyka mieysca z pensyą roczną 250 ryń. bezskutecznie upłynął, przeto powtorny w tey mierze konkurs na dzień 15 Marca r. b. z tym dokładem wypisuie się: iż kompetenci proźby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podawać maią. W Krakowie dnia 26 Lutego 1807.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi do powszechney podaie wiadomości: iż rożne ruchomości Zyda Salomona Codka Warszawskiego w mosiądzu, cyni.

miedzi, porcelanie i innych domowych meblach na żądanie Andrzeja Kozierskiego na zadosyć uczynienie długu 200 i 13 czer. zł. na dniu 19 Marca r. b. od godzinie 9 z rana do 12 w południe a od 3 po południu do 6tey i tak następnie kontynuiąc w domu pod Nrm. 61 w Żydowskim mieście stoiącym przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze sprzedawane będą. — Wszyscy zatem chęć kupna maiący na wyznaczonym czasie i mieyscu znaydować się maią.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K, Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 12 Stycznia 1807.
Morawski.

O ukaraniu rzemieślników niniéyszym uwiadomia się.

Na mocy naywyższego rozkazu i stąd wypadłego prezydyalnego rozporządzenia ddto 22go Stycznia p. r. są w miesiącu Lutym niżey wyrażeni rzemieślnicy z strony C. K. Policyi Dyrekcyi ukarani:

1) Piekarz białego pieczywa dla niedoważaiącego pieczywa 1 miesięcznym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.

2) Rzeźnik za sprzedanie cielęciny nadętey 8 dniowym aresztem, 3 dni z tychże o chlebie i wodzie.

3) Piekarka czarnego pieczywa, dla niedoważaiącego żytnego chleba 14 dniowym aresztem 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.

4) Piekarka czarnego pieczywa dla niedoważaiącego żytnego chleba 3 dniowym aresztem, 2 dni z tych o chlebie i wodzie.

5) Piekarz czarnego pieczywa za sprzedanie wagi nie maiącego żytnego chleba 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.

6) Piekarz czarnego pieczywa za sprzedanie wagi niemaiącego żytnego chleba. 15 ryń. do mieyskiego policyynego funduszu.

7) Piekarz białego pieczywa za sprzedanie kukiełek wagi niemaiących, 15 ryń. do mieyskiego policyynego funduszu.

8) Piekarz białego pieczywa za sprzedanie bułek wagi niemaiących, 15 ryń. do mieyskiego policyynego funduszu.

W Krakowie dnia 9go Marca 1807.

Ponieważ wypisany na dzień 15 Stycznia r. b. konkurs względem osadzenia wakuiącego w Zatorze Syndyka mieysca z pensyą roczną 300 ryń. złączonego bezskutecznie upłynął, przeto powtornie w tey mierze konkurs, na dzień ostatniego Marca r. b. z tym dokładem ogłasza się, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prożby swe dekretami Eligibilitatis & utrasque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzędu Myślenickiego podawać maią. W Krakowie d. 25 Lutego 1807.

Ex Parte C. R. Appellationum Tribunalis Gal. Occid. omnibus & singulis, quorum interest, notum redditur, munus Assessoris Criminalis in Caes. Reg. Judicio Criminali Lublinensi cum salario annuo 500 f. rh. vacans, ultra illud, proquo sub dato 19 Januarii a. c. 1807 Concursus publicatus fuit, esse, & ad illud Concursum apertum, atque terminum ad 30 mam Martii a. c. 1807 praefixum exstere, quamobrem omnibus ad hoc Munus Concurrere cupidis in cumbit, Petita legalibus Requisitis instructa C. R. Judicio criminali Lublinensi in praefixo hoc Termino exhibere, quo secus porrectorum serius nulla ratio habebitur.

Schuster.

Ex Cons. C. R. Ap. Trib. Gal. Occid. Cracoviae die 12 Febr. 1807.
Wimberg. c. r. a. l. comil.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)